KRONIKA FARMACEUTYCZNA

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM i PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy . . Mk 15·—
Kwartalnie . . . . . Mk 40·—
P. K. O. 141348.
Ceny prenumeraty i ogłoszeń bez zobowiązań.

POD REDAKCJĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcja i Administracja:
Kraków, Loretańska L. 4. — Telefon 2310

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 Mk 800·— | 1/4 Mk 250·—
1/2 „ 450.— | 1/8 „ 150.—
Przy całoroczn. ogłoszeniu 10% opustu.
Drobne ogłoszenia do 10 słów Mk 100·—,
do 20 słów Mk 150·—.

Zeszyt 3. Kraków, marzec 1921. Rocznik XX.

UPRAWA MIĘTY PIEPRZOWEJ.

Przystępując do szczegółowego omówienia sposobów rozmnażania mięty pieprzowej wspomnę o najważniejszych typach uprawy roślin lekarskich:

1) Uprawa polowa (plantaż) na wielką skalę, gdzie tę samą roślinę uprawia się na wielkich przestrzeniach n. p. uprawa mięty w Stanach Zjednoczonych (Wague County, Michigan, Ohio) w Anglii (Suffolk, Tyrrey) w Niemczech (Cölleda, Acken, Miltitz pod Lipskiem).

2) Uprawa ogrodowa (Kampong) w mniejszych parcelach t. zw. ogrodach aptecznych (typowe ogródki apteczne w Niemczech i Francji).

3) Uprawa szpalerowa, raczej śród szpalerowa, a więc między szpalerami drzew owocowych, lip, czy morw. Drzewa szpalerowe ocieniają, co sprzyja kulturze i chronią przed zimnemi wiatrami, a więc wymarzaniem w zimie.

4) Uprawa mieszana, zbliżona do ogrodowej, gdzie wszelkie możliwe rośliny uprawia się razem.

Wszystkie te typy uprawy, odnośnie do mięty znajdują zastosowanie a wybór jednego z tych typów zadecyduje o rozmiarach uprawy.

Wychodząc z ogólnego założenia, że rośliny jednoroczne z nasion a wieloletnie najlepiej przez „dzielenie“ rozmnażać, stosujemy to w pierwszym rzędzie do mięty, która w praktyce rozmnaża się przez dzielenie rozłogów. Chcąc jednak objąć całość rozmnażania, wspomnę również i o siewie.

Nasienie mięty drobne i lekkie wysiewa się do skrzynek wypełnionych ziemią kompostową z domieszką piasku. Postępując zresztą według ogólnych zasad uprawy inspektowej utrzymujemy w inspekcie wilgoć i ciepło i przy każdej sposobności wietrzymy. Inspekta zimne należy obłożyć nawozem końskim. Nieco podrosłe roślinki należy przesadzać, wierzchołki uszczknąć, by się wzmocniły i rozkrzewiły, gdyż tylko takie, przesadzone do gruntu łatwo się przyjmują.

Jakjuż wspomniałem powszechnie przyjęty jest sposób rozmnażania mięty przez dzielenie rozłogów (odrośli).

Jesienią sadzi się rozerwane rozłogi w odstępach 10-cio centymetrowych na zagonach, najlepiej w porze dżdżystej gdyż wtedy rozsada najłatwiej się zakorzenia.

Przy uprawie polowej najlepiej dzielone rozłogi kłaść w skibę i przyorywać. Zakorzenione już w jesieni rośliny okopuje się z wiosną i plewi często jak najdokładniej, także przed sprzętem, gdyż wszelkie domieszane rośliny dostawszy się do aparatu destylacyjnego wpływają ujemnie na dobroć olejku.

Plantując ogrodowo należy w czasie posuchy jak najczęściej podlewać.

Pierwszy sprzęt przypada tuż przed zakwitnięciem rośliny a więc z początkiem lipca. Przy pięknej pogodzie ścina się miętę sierpem tuż przy ziemi i to tylko tyle, ile jeszcze tego samego dnia jest się w stanie „oskubać“. Trzymając lewą ręką za czubek łodygi obciąga się prawą rękę listki i boczne pędy.

Podobnie oskubuje się listki i z bocznych pędów. Wszelkie łodygi należy odrzucić, tylko najdelkatniejsze między najmłodszemi trzema parami listków mogą pozostać.

Liście suszy się na przewiewnych strychach, w warstwach na 3-5 cm grubych, przyczem zaleca się jaknajczęstsze przewracanie warstw.

Przy wielkiej uprawie polowej pracuje się żniwiarką a kiedy listki w pokosach przywiędną suszy się szybko w temperaturze 35%, która to temperatura jest dla mięty najodpowiedniejsza.

Po każdym sprzęcie zaleca się zesypać pole kompostem lub saletrą, by nie dopuścić do wyjałowienia pola, wpływa ujemnie na następne dobre sprzęty.

Łodygi z drugiego i trzeciego zbioru są krótsze i suszy się je w całosci (nie oskubując listków). Oczywiście tego rodzaju surowiec jest gorszy, przeto tańszy ale jako surowiec apteczny może być brany w rachubę tylko surowiec ze zbioru pierwszego.

Liście mięty schną w czasie pogody w 4-5 dniach w czasie słoty w ośmiu i więcej dniach. Przez szybkie schnięcie, dobrze rozpostartych liści uzyskuje się suro-

wiec o pięknej barwie zielonkawej. Ze 100 części świeżo zepranej mięty pozostaje po wysuszeniu 20-25 części.

Ponieważ po pierwszym czy drugim zbiorze występują na zagonach miejscami „łysiny“ t. zn. puste miejsca, gdzie rośliny zaginęły, należy postarać się o sadzonki, którymi by można było braki uzupełnić. W tym celu obcina się nożem z silniejszych pędów wierzchołki t. zn. górną parę listków. Po ukośnem zacięciu dołem wsadza się sadzonkę przy pomocy kołeczka do skrzynki inspektowej. W skrzynce o wielkości 1×1·2 m można pomieścić 400 sadzonek t. j. 20 rzędów po 20 sztuk. Podlewając dwa razy dziennie trzyma się sadzonki pod szybami tak długo, aż się zaczną zakorzeniać t. j. około 10-ciu dni poczem można dopiero wietrzyć. Po sześciu tygodniach można sadzonki dobywac i rozsadzać.

Tego sposobu zwanego „pikowaniem“ użyć można nie tylko do uzupełniania „łysin“ ale wogóle do rozmnażania.

Uzyskawszy z nasienia, przez dzielenie rozłogów, czy wreszcie przez pikowanie zagon, czy pole mięty, należy dbać, by rośliny zimą nie wymarzły. Chroni je przed tem dogodne położenie wschodnio-południowe lub południowe, zasłona umyślnie sadzonych drzew czy specjalnych płotów przed wiatrami lub ostatecznie lekkie przykrycie słomiastym obornikiem.

Przeszedłszy w zarysie sposoby rozmnażania i zbioru, wspomnimy w następnej części o spożytkowaniu surowca, zastosowaniu w lecznictwie i przemyśle chemiczno-farmaceutycznym. D. n.

J. Henoch.

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Bojkot apteki pod firmą F. Gralewski (właśc. Karol Jahr, Henryk Blumenfeld) został przez Zarząd oddziału małopolskiego zlikwidowany. Poleca się zarządom oddziałów udzielić członkom odpowiednich instrukcji.

W Warszawie, dnia 22 kwietnia 1921 r.

Zarząd główny

Związku zawod. farm. prac. w Rzpltej polskiej.

Na 6-ciu w dniach 4, 11, 18 i 25 lutego, 3 i 10 marca odbytych posiedzeniach Zarządu gł. poruszono oprócz lokautu, który nie schodził prawie z porządku dziennego każdego posiedzenia, wiele innych spraw, jak sprawa aptek, kas chorych, kolegów szpitala św. Łazarza w Krakowie, kolegów wojskowych i t. d. Z tych część załatwiono, cześć jest w trakcie załatwiania. Przystąpmy do pierwszej z nich:

1. Ażeby ujednostajnić system pracy we wszystkich aptekach warszawskich, tak w publicznych, jak i w aptekach kas chorych, wysłał Zarząd oddziału warszawskiego z polecenia Zarządu gł. list do komisarza kas chorych p. Sella, z żądaniem wprowadzenia podwójnej zmiany w aptekach kas chorych. W odpowiedzi na to komisarz Sell zwołał zebranie pracowników tychże, po którem zmienił dotychczasowe do tej sprawy nieprzychylne stanowisko. Dzięki jednak pewnym, nieżyczliwie dla pracowników usposobionym jednostkom, p. Sell z obranego stanowiska cofnął się, a sprawa stanęła na martwym punkcie.

Zarząd gł. postanowił jednak nadal obstawać przy żądaniu 2 zmian. W związku z tem udaje się z ramienia Zarządu gł. delegacja do p. Sella; powołując się na rezolucję Zjazdu delegatów odnośnie do obsadzania posad w aptekach kas chorych w porozumieniu ze Związkiem zawodowym, delegacja prosi p. komisarza o usunięcie 2 łamistrejków, których Zarząd kas chorych przyjął w międzyczasie bez porozumienia się ze Związkiem. Co do wprowadzenia 2 zmian, to zdaniem p. komisarza jest ono z powodów finansowych niemożliwe (zwiększenie personalu). Według delegacji zaś trudności należy szukać gdzieindziej, mianowicie w nieudolnem kierownictwie aptek kas chorych, co stwierdza cyframi i faktami, nadto w fałszywem i tendencyjnem w myśl życzeń Wydziału właścicieli aptek przedstawianiu sprawy 2 zmian przez kierownika głównego aptek kas chorych. P. komisarz dając dowód, że dąży do porozumienia ze Związkiem, wysunął kandydaturę na gł. kierownika, o którym opinję złoży związek.

Do pozytywnych rezultatów konferencji tej można zaliczyć zwrócenie się komisarza Sella o współdziałanie Związku w przewidywanej reorganizacji kierownictwa aptek kas chorych. Co do reszty należy uzbroić się w cierpliwość.

2. Na życzenie kolegów szpitala św. Łazarza w Krakowie, udał się kol. Popławski z ramienia Zarządu gł. do Szefa sekcji szpitalnictwa przy Min. Zdr. P., który zgodził się na zaproponowane przyznawanie podwyżek płac wprost przez Dyrekcję szpitala, zamiast jak dotychczas przez Ministerstwo; odnośne pismo z zawiadomieniem Dyrekcja w kilka dni później odebrała.

3. Odnośnie do rezolucj zjazdowej (krzywdzące traktowanie farmaceutów, służących w armji polskiej) polecono komisji, wyznaczonej z Zarządu gł. na podstawie zaakceptowanych przez Zjazd delegatów wytycznych, opracować odpowiedni memorjał. Sprawa w toku.

4. W wykonaniu uchwał Zjazdu styczniowego, wystosował Zarząd gł. pismo do władz (Min. Zdr. P., Min. Pr. i Op. Sp., Okr. Urz. Zdr. i t. d.), następującej treści:

a) Przewlekanie sprawy lokautu warszawskiego, niemniej jego genezę należy w znacznej części przypisać zajmowaniu wyższych stanowisk urzędniczych przez osoby zaangażowane w organizacjach zawodowych.

b) Inspektorzy farmaceutyczni przy ostatnich rewizjach aptek zachowywali się wprost stronniczo, zwracając uwagę tylko na drobne formalistyczne usterki, a nie widząc rzeczy naprawdę ważnych, jak ekspedjowanie przez właścicieli aptek lekarstw pilnych często na drugi dzień, lub środków trujących bez etykiet, ignorując również zatrudnianie personalu technicznego (kasjerki, fasowaczki i t. d.) w braku fachowego; co razem wziąwszy naraża na szwank interesy zawodu i społeczeństwa.

5. W związku z przyjętem przez pracowników aptek częstochowskich wypowiedzeniem posad na 15 marca opracował Zarząd gł. memorjał, który złożono w Min. Zdr. P. i Min. Pr. Memorjał ten wskazuje, że wprowadzenie w życie uchwały aptekarzy częstochowskich narusza żywotne interesy farmaceutów-pracowników i przypomina, że dotychczas obowiązuje ustawa z r. 1844. której uzupełnieniem jest uchwała sejmowa z 30-go listopada 1920 r., normująca czynności w aptekach. Przypomnienie tych ostatnich podwładnym urzędom i przestrzeganie ich przyczyni się do zakończenia sporu

i zapobieżenia niepożądanym naśladownictwom gdzieindziej. Mimo zabiegów Zarządu gł. rozpoczął się dnia 15 marca b. r. lokaut, który trwa dotychczas, ostatnie jednak relacje skierowane do Zarządu gł. zapowiadają pomyślny zwrot w tej sprawie.

Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO.

Po wielomiesięcznym zastoju, jaki panował we lwowskiem życiu zawodowem, nastało w ostatnich tygodniach znaczne ożywienie. Datuje się to od W. zebrania związku i wyboru nowego wydziału, który zajął się od początku energicznie konsolidacją naszego oddziału. I gdyby nie pewne tarcia z wydziałem kondycjonujących magistrów, rezultaty naszych usiłowań byłyby zapewne rychlejsze i widoczniejsze. Mamy jednak nadzieję, że przy obopólnej dobrej woli antagonizm ten wkrótce zniknie i potrafimy „zestrzelić myśli w jedno ognisko".

Z wytężeniem przystąpił wydział przedewszystkiem do zorganizowania prowincji, co we większych centrach już nastąpiło tak, że obecnie liczy oddział lwowski około 120 członków. Kwestji wkładek nie mogliśmy dotąd uregulować w myśl statutu związku, ze względu na brak wyrobienia organizacyjnego a ztąd pełnego zrozumienia dla naszych dążeń u kolegów we wschodniej Małopolsce, których wkładka miesięczna, wynosząca 1% od pobieranej płacy, mogłaby wogóle od organizacji odstraszyć. Sądzimy jednak, że niedługo dojdziemy do wkładek przepisanych.

Stworzona przez wydział sekcja oświatowa, zajęła się urządzeniem odczytów, które będą się odbywać co sobotę w lokalu związku. Dotąd odbyły się 2 odczyty przy bardzo licznym udziale słuchaczy: Dra Ruebenbauera „Jak powstają leki" i Mag. Jezierskiego (prezesa związku) „Drożdże i enzymy".

Warunki płacy, przyjęte na luty, marzec i kwiecień są następnące: Dla sustentantów 2.000 Mk., dla asystentów niedyplomowanych 8.000 Mk., dla magistrów I-go trzechlecia 9.600 Mk., dla magistrów II-go trzechlecia 11.200 Mk., dla magistrów z 6-leciem 12.800 Mk. Podatki opłacają pracownicy sami.

Skład nowego wydziału jest następujący: Prezes Mr. Stanisław Jezierski, zast. prezesa asyst. Benedykt Wolman, sekretarz mag. Dawid Sandner, zast. mag. Sebastjan Szczepański, skarbnik asyst. Ludwik Steckel. Wydziałowi: mag. Buchband, asyst. Cellermayer, Mra Oppenauerówna, mag. Stein, mag. Weiss.

Adres oddziału: Lwów, ul. św. Mikołaja L. 15, II.

Z ODDZIAŁU RADOMSKIEGO.

W Radomiu pracuje na 1 zmianę apteka p. Łagodzińskiego, trzy pozostałe apteki pracują po dawnemu (na 2 zmiany). — Należy nadmienić, że apteka p. Łagodzińskiego ma zamiar wprowadzić czas pracy (z 1 zmianą i pensją 14.000 Mk. dla pomocników) następujący: apteka otwarta od 9-tej rano do 9-tej wieczór, personal zatrudniony od 10-tej rano do 8-mej wieczorem, z przerwą 2-godzinną na obiad (od 2—4); od 9-tej do 10-tej rano i od 8-mej do 9-tej wieczorem właściciel zostaje sam. Jakkolwiek spodziewano się, że propozycja, która wyszła z apteki p. Łagodzińskiego, przybierze charakter oficjalny i obejmie wszystkie apteki radomskie z wyjątkiem apteki p. Kasprzykowskiego, (dzierżawionej przez eks-pracowników), to jednak na podstawie ostatnich wiadomości możemy z przyjemnością zakomunikować, że 2 zmiany utrzymały się.

Z ODDZIAŁU MAŁOPOLSKIEGO „UNITAS".

Na otwarcie kursów maturycznych, które się odbyło dnia 2 marca b. r., o godz. 7 wieczorem w sali, przez Zarząd Uniwersytetu na użytek kursów oddanej, zaprosił wydział Tow. „Unitas" dyrektora studjum farm. prof. Dziewońskiego, zarząd gremjum aptekarzy, z ramienia którego przybyli pp. Mikucki i Masłowski, inspektora farm. Muthsama, oraz zarząd Koła farm. U. U. J. Grono profesorów, mających kursa prowadzić, zjawiło się w komplecie.

Uroczystość otworzył prezes Tow. „Unitas" Dr. Gatty-Kostyal przemówieniem, w którem podnosząc doniosłe znaczenie reformy studjów farm. dla stworzenia kraj. przemysłu farmaceut.-chemicznego, zachęcał młodzież, aby nie zrażała się trudnościami, napotkanymi u wstępu do studjów, by przystępowała do nauki z myślą o przyszłości, do której dąży a pomna zawsze na najszczytniejsze hasło polskiej młodzieży uniwersyteckiej: nauka, ojczyzna, cnota.

Następnie podziękował prezes tym, którym powstanie kursów zawdzięczamy t. j. prof. Dziewońskiemu, zarządowi gremjum i Tow. Naucz. Szkół Wyższych.

Prof. Dziewoński w dłuższem przemówieniu uzasadniał konieczność uzupełniającego egzaminu maturycznego przy rozszerzonych studjach, które wymagają przygotowania, jakie obowiązuje wszystkich słuchaczy a brak którego z natury rzeczy musi obniżać poziom nauki uniwersyteckiej. Zaznaczając zainteresowanie, z jakiem do studjum farm. odnosi się Rada wydziału filozof. i komisja farmac. zapewniał prof. Dziewoński o życzliwości i opiece, jaką te czynniki otoczą kursa maturyczne.

Imieniem zarządu gremjum przemówił p. Mikucki podnosząc myśl zwrócenia się do rządu o subwencję dla kontynuowania kursów, imieniem grona profesorów p. Michalski życzył młodzieży „Szczęść Boże" w pracy zaznaczając, że od niej zależy w pierwszym rzędzie rezultat trudów podejmowanych.

W końcu zabrał głos jeden ze słuchaczy (p. Reinfuss), dziękując serdecznie wszystkim, którzy losem młodzieży się zajęli i przyrzekając w jej imieniu że będzie się starać wyciągnąć jaknajwięcej korzyści z podawanej nauki, pilnością dać dowód, że umie ocenić chęci i zamiary tych, którzy jej z pomocą przychodzą.

Podyktowaniem podziału godzin skończyła się uroczystość — dnia następnego rozpoczęły się normalne lekcje.

Na koszta kursów matur. złożyli pp. Wiszniewscy, właściciele apteki „pod Gwiazdą" w Krakowie, prócz 1.000 Mk, wyznaczonych przez Zarząd gremjum, 5.000 Mk. do rąk Tow. „Unitas" z deklaracją, że taką samą kwotę składać będą co miesiąc, aż do ukończenia kursów; razem zatem złożą na ten cel 21.000 Mk, dzięki gorącemu zajęciu się tą sprawą zarządcy apteki, p. Koperskiego.

PP. Wiszniewskim, którzy zawsze okazują tyle zrozumienia dla potrzeb pracowników i spraw ogólno społecznych, którzy w tym wypadku przyszli nam z tak wydatną pomocą, że troskę o dokończenie kursów można uważać przy oczekiwanej subwencji rządowej prawie za usuniętą, składa Tow. „Unitas" bardzo serdeczne podziękowanie.

Na ten sam cel złożyli: Mr. J. Apfelbaum 500 Mk., Mr. A. Dąbrowski asyst. U. J. nieprzyjęte honorarjum za ćwiczenia od kol. Weissa i Kammówny 500 Mk, Mr. S. Stasiniewicz 1.000 Mk. Prof. Dr. Rostafiński 330 Mk. (złożone przez słuchaczy I. roku z powodu ofiarowania przez prof. R. 7 egzemplarzy podręcznika botaniki).

Całkowity wykaz składek podany będzie w następnym zeszycie.

Spoczynek niedzielny wprowadzony w Krakowie w dn. 6 marca został zastosowany nie we wszystkich aptekach. Kilka wyłamało się z solidarności, właściciele pracują sami lub z pomocą członków rodziny. Wywołuje to zupełnie słuszne niezadowolenie innych aptekarzy, którzy uchwałę gremjum rozumieją nietylko jako spoczynek dla personalu, ale i jako obowiązek uczciwej konkurencji.

Należy jednak przypuszczać, że w niedługim czasie, zwłaszcza, gdy słońce na dobre zaświeci i trawa się zazieleni, chętniej pójdą ci panowie rano w dnie wolne na błonia, niż do aptek i wprowadzą spoczynek niedzielny także i — dla siebie.

Umowa co do warunków płacy.

1. Minimum płac miesięcznych:
a) dla asystentów niedyplomowanych bez pięciolecia 8.400 Mk. (42 Mk. za godzinę);
b) dla magistrów pierwszego i drugiego roku oraz asystentów niedyplomowanych z pięcioleciem 10.500 Mk. (52.50 Mk. za godzinę);
c) dla magistrów 3-go do 5-go roku oraz asystentów niedyplomowanych z dziesięcioleciem 11.340 Mk. (57 Mk. za godzinę);
d) dla magistrów z pięcioleciem 12.600 Mk. (63 Mk. za godzinę.

2. Płace wyższe, pobierane obecnie obowiązują nadal.

3. Słuchacze farmacji posiadający egzamin tyrocynjalny, zajęci dorywczo w aptekach, wynagradzani będą indywidualnie według umowy z pracodawcą, jednak nie niżej niż po 31.50 Mk. za godzinę.

4. Inni pracownicy, niezajęci całodziennie, pobierają płace godzinowo w stosunku do stanowiska w zawodzie i 46-godzinnego tygodnia pracy.

5. Ustawą przewidziane, przypadające na pracownika ciężary, Kasę chorych, ubezpieczenie i podatek osobisto-dochodowy strącane co miesiąc z gaży, opłacają pracownicy z własnych funduszów.

6. Dyżury nocne płatne z poborów obowiązującej taksy nocnej.

7. Dwugodzinna przerwa obiadowa.

8. Kolejny całkowity spoczynek niedzielny wprowadzony dnia 6 marca 1921 r.

9. Płatny urlop, zależny od umowy między pracodawcą a pracownikiam.

10. Apteki otwiera się bez względu na porę roku o godzinie 8 rano, zamyka się o godzinie 8 wieczór.

11. Umowy, względnie zmiany późniejsze, winne być zawierane w dwóch egzemplarzach na piśmie.

12. Umowa niniejsza obowiązuje od dnia 1 marca 1921 do 31 maja 1921 r.

Za Gremjum Aptekarzy Gal. zach.

Sekretarz *M. Masłowski* — Przewodniczący *Xawery Mikucki*

Za Tow. Farmaceut. „Unitas" w Krakowie:

Mr. Z. Radwańska sekret. — *Dr. M. Gatty-Kostyal* prezes.

Podatek dochodowy od płac obecnych wynosi:

w kategorji	I. (8.400 Mk.)	Mk.	533·75	miesięcznie
„	II. (10.500 „)	„	780·—	„
„	III. (11.340 „)	„	847·08	„
„	IV. (12.600 „)	„	1.040·40	„

Przy obliczaniu podatku należy wedle ustawy wliczać do dochodów wszelkie dodatki drożyźniane, wolno natomiast potrącać opłaty, ciążące na poborach za świadczenia społeczne. Z naszych zatem poborów miesięcznych potrąca się asystentom: 21 M fundusz pensyjny, 156 M kasa chorych, 85 M związek zawodowy, razem 262 M; magistrom 21 M fund. pens., 156 M Kasa chorych, 5 M. wydział kond. mag., 100 M. związek zaw., razem 282 M. Dzięki tym potrąceniom kategorja I i III płac obecnych przeszły do niższej skali podatkowej, zyskując kilkadziesiąt M miesięcznie.

Kasa chorych. Opłata pracowników ($^2/_5$) dla wszystkich 4 kategoryj wynosi 156 Mk. miesięcznie, dla sustentantów (przeciętnie zarabiających około 100 Mk. dziennie) 83·45 Mk. miesięcznie, opłata pracodawców ($^3/_5$) wynosi Mk. 234 i Mk. 125·20.

Wkładki na II. kwartał 1921 wynoszą: dla uczniów, słuchaczy uniw. i wojskowzch 60 Mk. miesięcznie, dla asystentów i wojskowych od podporucznika 85 Mk. miesięcznie, dla magistrów 100 Mk. miesięcznie. (W myśl statutu 1% od płac, w cyfrach zaokrąglonych).

Wydawnictwa Tow. „Unitas" do nabycia:

1) „Komentarz do VIII. wydania farmakopei Austr." Dra Lembergera, tom II., à 1.200 Mk. (cena handlowa 1.800 Mk.). (Kilka egzemplarzy tylko dla członków w Tow. „Unitas").

2) „Metody ścisłego ilościowego oznaczania alkaloidów" prof. A. Korczyńskiego, à 75 Mk. (cena księgarska 100 Mk.).

3) Rozbiór moczu, Mindesa à 40 Mk., (cena księgarska 50 Mk.).

4) Druki: formularze na podania o koncesje komplet 6 Mk., na poświadczenia pracy zawodowej (kondycji) à 2 Mk.

Nadto: „Ustrój aptekarstwa w Polsce" Mr. Heroda à 40 Mk.

Z powodu bojkotu apteki pod firmą: F. Gralewskiego w Krakowie, odbyła się dnia 16 kwietnia 1921 r. w lokalu Tow. „Unitas" na życzenia p. Karola Jahra, wyrażone pismem Zarządu Gremjum Aptekarzy z dnia 8 kwietnia 1921 r. konferencja członków Zarządu Gremjum aptekarzy Gal. zach. PP. Xawerego Mikuckiego, Mieczysława Masłowskiego oraz Ludwika Rosenberga i członków Wydziału Tow. „Unitas" PP. Dra M. Gatty-Kostyala oraz mag. J. Henocha, a przy współudziale PP. Karola Jahra i Henryka Dawida, w rezultacie której zgodzono się na następującą

DEKLARACJĘ.

Po wysłuchaniu wywodów p. Aptekarza Jahra i Magistra Dawida oraz oświadczeniu tychże, że nie mieli zamiaru pokrzywdzić ani obrazić w jakikolwiek sposób nikogo z pracowników swej apteki, doszli delegaci obu reprezentacji zawodowych do przekonania, że zarzuty, postawione przez personal zarządowi apteki pod firmą F. Gralewskiego w Krakowie (właśc. Karol Jahr i Henryk Blunnfeld) — niezupełnie odpowiadają słuszności. Na skutek tego doszły obie strony do porozumienia, w konsekwencji którego p. K. Jahr składa do rąk Tow. „Unitas" 5.000 Mk na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po pracownikach aptekarskich, oraz pokrywa koszta wynikłe z konfliktu, Tow. „Unitas" zaś odwołuje w pismach codziennych nakaz bojkotowania apteki pod firmą F. Gralewskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1921 r.

Za Tow. farm. „Unitas": *Dr M. Gatty-Kostyal.* — Za Gremjum Apt. Małop. zach.: *Ksawery Mikucki. Karol Jahr.*

Podaje się do wiadomości wszystkich członków Oddziału oraz Związku, że bojkot wyżej wymienionej apteki został odwołany.

Kolegom, którzy mają wobec niej zobowiązania służbowe, zaciągnięte przed ogłoszeniem bajkotu poleca się je wypełnić.

Z. Radwańska. *Dr. Kostyal.*

Weryfikacja aptekarzy wojskowych.

Dekretem L. 2770. z dnia 26 marca 1921 r. w myśl ustawy sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919 r., o ustaleniu starszeństwa i nadaniu stopni oficerskich, zostają zatwierdzeni z dniem 1 kwietnia 1920 r., w korpusie służby zdrowia w stopniach:

Pułkowników aptekarzy: płk. apt. Pirogowski Eugenjusz z b. armji austrjackiej.

Podpułkowników aptekarzy: ś. p. ppłk. apt. Krzykowski Stanisław z b. armji austr.; z b. armji rosyjskiej: Wróblewski Władysław Krupiński, Stefan, Zacharzewski Feliks.

Majorów aptekarzy: b. armji austr.: mjr. apt. Schneid Stanisł., śp. Follprecht Józef, Gerlach Marjan, Kotula Marcin, Szustow Jan; z b. armji rosyjskiej: Gruszta Andrzej, Dr. Popławski Władysław, Szmigiel Michał; z b. Legjonów Pols.: Homme Władysław; z. b armji niemieckiej: Koszutski Konstanty, Michalski Andrzej, Wysocki Józef, Drygas Bronisław, Nikleniewicz Franciszek, Szadkowski J., Wallicht Hipolit.

Kapitanów aptekarzy: z b. armji austr.: kpt. apt. Orkisz Józef, Minczeles Bernard, Barszak Filip, Wilczek Antoni, Wihnanek Marjan, Waydowicz Czesław, Kolhep Bolesław, Kamienobrodzki Mieczysław, Łazowski Władysław, Menkes Ludwik, Pietraszek Stanisław, ś. p. Amirowicz Jan, Dr. Gatty-Kostyal Marek, Tepa Włodzimierz, Szymonowicz Tadeusz, Dereń Kazimierz, Pieguszewski Ludwik, Bartoszyński Kazimierz, Henoch Jan, Kuhnen Stanisław; z b. armji rosyjskiej: Tomaszewski Józef, ś. p. Juraszyński Bronisław, Muszyński Feliks, Kwieciński Ksawery, Ornowski Stanisław, Białęski Mieczysław, Moniuszko Stanisław, Stecki Wacław, Borkowski Stanisław, Chorzelski Ed., Reutl Jan, Gozdek Wacław, Olszewski Józef, ś. p. Głowacki Antoni, Szulakowski Wincenty, Mazurkiewicz Władysław, Paluszyński Stefan, Sosnowski Stanisław, Makarczyński Hieronim, Boczkowski Andrzej, Komenda Józef, Zajączkiewicz Józef, Radomski Czesław, Krasiński Stanisław, Wolski Wacław, Złotogórski Roman, Jakubowski Wincenty, Oskólski Czesław, Szulc Stanisław, Pastecki Teodor, Parowski Ed., Krajewski Jan, Kapuściński Tadeusz, Domżalski Józef, Kretowicz Feliks; z b. Legjonów Pols.: Grabowski Zygmunt, Kuberski Tadeusz, Borkowski Adam, Forscher Ireneusz; z b. armji generała Hallera: Furowicz Wacław; z b. armji niem.: Heinze Zbigniew, Mende Edmund, Kłaczyński Kazimierz, Reszka Teofil, Łackner Marjan, Woliński Władysław, Straburzyński Maksymiljan, Hoffmann Franciszek, Wierzchaczewski Franciszek, Dziegrecki Marjan, Kowalczyk Franciszek, Radecki Albin, Ciesielski Stanisław, Gregorowicz Zygmunt, Bajoński Jarosław, Wilczewski Edmund, Gesikowski Ignacy, Piniecki Zygmunt, Kosicki Wawrzyniec.

C. d. n.

Kalendarz zbioru leczniczych roślin w miesiącu kwietniu.

K o r a:

Dębowa (Quercus pedunculata).

Kruszyny (Rhamuus Frangula) szakłakowa, trzeszczynowa.

Wierzbowa (Salix pentandia).

K o r z e n i e:

Biedrzeńca posp. (Pimpinella saxifraga), lud. Rozpikamień.

Bujanu lek. (Paeonia peregrina), piwonii.

Dzięglu (Angelica offic.), Korzeń anielski.

Kozłka lek. (Valeriana ofic.), ziele kurczowe.

Kurzego ziela (Tormentilla erecta), Korzeń drziewiczy, Drzewianki wzniesionej.

Lubczyka (Levisticum offic.), lubieżny, lubieszczykowy, mleczny, nabiałowy.

Mniszka lek. (Taraxacum offic.), Korzeń mleczowy.

Mydlika lek. (Saponaria offic.), mydłownika.

Omanu (Inula Helenium), dziewiosiłowy. św. Heleny.

Paproci samczej (Aspidium Filixmas), korzeń dziadowski.

Perzu (Triticumrepenens), peżowy, trawowy.

Pietruszki (Apium petroselinum)

Pomornika górskiego (Arnica montana).

Ślazu lek. (Althaea offic.).

Tataraku (Calamus aromaticus), kalmusowy. szuwarowy, tatarski.

Wilżyny (Ononis spinosa), lisiego ogona.

Żywokostu (Symphytum offic.), korzeń czarny.

K w i a t y:

Cierni (Prunus Spinosa).

Fiołków (Viola odorata)

Podbiału (Tussilago Farfara), bożego liczka.

L i ś c i e:

Mącznicy (Arctostapbylos Uvae Ursi), niedźwiedziego grona, niedźwiedzicy.

Z i o ł a:

Mniszka (Taraxacum dffic.), ziele mleczowe.

Płucnika (Pulmonaria offic.), ziele adamaszkowe, dziadowskie.

Przelaszczki (Hepatica).

Sasanki (Anemone Pulsatilla).

Mchu islandzkiego (Cetraria islandica). *Hen.*

KRONIKA BIEŻĄCA.

Wizytację aptek (i droguerji) przekazuje Ministerstwo Zdr. Publ. rozporządzeniem z dnia 20 stycznia b. r. inspektorom farmaceutycznym. Na terenie b. zaboru austrjackiego wizytacje mają się odbywać na podstawie dawnych przepisów, aż do czasu opracowania jednolitej, szczegółowej instrukcji dla inspektorów farmac.

Nadzór nad aptekami i droguerjami w zakresie przewidzianym tymczasową instrukcją dla lekarzy powiatowych pełnią nadal ci ostatni, jako władza bezpośrednio przełożona.

Zmarli: Dnia 24 marca zmarł w Wieliczce apt. Mgfarm. Zygmunt Napoleon Miczyński, doktor filozofji, b. burmistrz miasta, członek wielu towarzystw humanitarnych i społecznych, który jako naczelnik straży pożarnej położył wielkie zasługi około rozwoju pożarnictwa krajowego.

Dnia 30 marca zmarł w Warszawie H. Skierski, właściciel apteki przy ul. Nowolipki 39.

W Krakowie zmarł tragicznie ppułkownik aptekarz Mgfarm. Stanisław Krzykowski w 63 roku życia jako ofiara zawodu, który po kilkudziesięciu latach ciężkiej, pełnej odpowiedzialności służby, nie dał mu zadowolenia ni odpowiedniego stanowiska.

„Święcone“, dawniej uroczyście obchodzone w aptekach krakowskich obecnie od dłuższego czasu wyszło z użycia. Jedynie apteka Wiszniewskiego, dzięki zachowywaniu dawnej tradycji przez jej właścicieli, jak corocznie w pierwszy dzień Wielkanocy urządziła święcone, na które prócz personalu apteki zaproszono inspektora farm. Muthsama i st. lekarza miejskiego Dra Kramarzyńskiego. Wśród pogadanki przepędzono kilka godzin, pozostawiających jak najmilsze wspomnienia.

Asystentem przy katedrze chemji lekarskiej U. J. został zamianowany z dniem 1 kwietnia b. r. Dr. Marek Gatty-Kostyal.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Komisja farmaceutyczna U. J. powołała do wykładania propedeutyki farmac. w najbliższym trymestrze inspektora Muthsama.

Sfery zawodowe witają to ze szczerem uznaniem zadowoleniem widząc, że naukę farmacji, jako takiej zaczynają czynniki uniwersyteckie traktować jako przedmiot dla wykształcenia farmaceuty niemniej od innych ważny i powierzać ją ludziom, którzy z zawodu aptekarskiego wyszedłszy i w nim stale pracując są też jedynie powołani do nauczania tak praktycznej jak i teoretycznej jego części.

Kwestja apteki uniwersyteckiej jest jak się dowiadujemy ściśle związana z budową gmachu pod instytut farmaceutyczny, gdzie ma się oprócz niej mieścić zakład farmakognozji i chemji farmaceutycznej wraz ze wszystkiemi pracowniami pomocniczemi.

Sprawa ta jest obecnie tematem bardzo poważnych rozważań sfer uniwersyteckich znalazłszy należyte zrozumienie zwłaszcza wśród dyrektorów klinik, bardzo żywo zainteresowanych myślą „wzorowej apteki“. Zanim ona przybierze realne kształty będzie oczywiście stworzone jakieś prowizorjum, które pozwoli obecnym słuchaczom ukończyć studja wedle nowego, przepisanego planu.

34